

Spis treści

Artykuły

- Maciej Zborek 4 Trudno pisać banały
- Alicja Soćko-Mucha 5 Wbrew „kryzysowi”. Wspomnienie o profesorze Czesławie Robotyckim
- Z Anną Zadrożyńską rozmawia Filip Wróblewski 7 Innego końca świata nie będzie
- Dagmara Masłowska 22 *La Frontera*, czyli opowieści o „końcu świata”
- Bożena Kilian 35 Dotrzeć na koniec świata. O wyborach celów podróży
- Marcelina Jakimowicz 52 „Miejsce niczyje, bo niemieckie...”. Kościół i Park Pokoju w Jaworze jako przykład miejsca (nie)pamięci
- Krzysztof Sztafa 67 Retoryka kolonializmu w *Kołodzie moskiewskiej* Pawła Palczowskiego
- Łukasz Łoziński 83 Nowy epos? Krytyka kultury europejskiej i proces emancypacji bohatera w *Django* Quentina Tarantino
- Jakub Przybyła 99 Psychoanalityczne uwagi na temat końca świata
- Agnieszka Barczyk 111 Koncepcja zła w filmie *Eksperyment*. Różnice między Stanfordzkim Eksperymentem Więziennym i jego filmową adaptacją
- Olga Kielak 123 „Deszczyk pada, rosa siada po drobnej leszczynie...” Erotyczna symbolika leszczynowego krzewu w ludowych pieśniach miłosnych

Patronaty

- Filip Wróblewski 134 Naturalista na antypodach
- Anna Weronika Brzezińska, Agata Maria Stanis 135 Etnografowie w terenie – i na wystawie
- 137 Oczy i Obiektywy XI
- Filip Wróblewski 138 Tropem Malinowskiego. Wystawa w łódzkiej ms¹

Recenzje

- Katarzyna Kleczkowska 139 Swietłana Aleksijewicz *Wojna nie ma w sobie nic z kobiety*
- Filip Wróblewski 140 Natalia Bloch, Anna Weronika Brzezińska (red.) *Sztutowo / Stutthof. Gdzieś pomiędzy plażą a obozem*
- Tomasz Matłęgiewicz 143 Kazimierz Buczek (red.) *Polska mozaika syberyjska*
- Filip Wróblewski 146 Gilles Deleuze *Kino*
- Filip Wróblewski 148 Adam Kuper *Wymyślanie społeczeństwa pierwotnego*
- Katarzyna Kubat 150 Siddhartha Mukherjee *Cesarz wszech chorób*
- Filip Wróblewski 153 Sarah Pink *Etnografia wizualna*

Natknięcia

- Dariusz Nikiel 156 *Calcio storico*, czyli oblicza futbolu
- Dariusz Nikiel 157 Odyseja kosmiczna Mars One



FOT. MAREK LASZYK

Profesor Czesław Robotycki

*K*iedy 19 stycznia 2014 roku odszedł prof. Czesław Robotycki, „Barbarzyńca” stracił swojego opiekuna, który był obecny przy narodzinach i przy reaktywacji czasopisma.

Większość z nas miała z Profesorem styczność podczas studiów jako z wykładowcą i dyrektorem Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej. Odznaczał się wielką życzliwością dla studentów, otwartością na każdego człowieka. Ciekawość świata była głównym motorem Jego działań. Większość spraw ludzkich traktował z pogodą ducha i zarazem lekką ironią. Niezwykle charakterystyczny, należał do najbardziej lubianych pracowników Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej. Instytut bez Profesora był czymś nie do pomyślenia.

Profesor patronował powstaniu „Barbarzyńcy” w 1998 roku, a cztery lata później również powołaniu Stowarzyszenia Antropologicznego „Archipelagi Kultury”, które ułatwiło cały proces wydawniczy. To za Jego kadencji „Barbarzyńca” uzyskał w drugim numerze charakter czasopisma naukowego. Chcemy

wyrazić tutaj naszą wdzięczność Profesorowi za udzielenie zdecydowanego, wręcz entuzjastycznego wsparcia tej inicjatywie studenckiej.

Warto przypomnieć, że profesor Robotycki przyczynił się również do reaktywacji „Barbarzyńcy” w 2007 roku. Nastąpiła ona w efekcie spotkania Profesora z reprezentantem Stowarzyszenia Marcelem Kwaśniakiem i ówczesnym prezesem Koła Naukowego Marcinem Bartoszkciem.

Był zatem patronem także drugiej odsłony czasopisma i opiekunem naukowym redakcji w nowym składzie. Doradzał, inspirował i recenzował artykuły, służąc swoją wiedzą i pomocą. Jego recenzje były lapidarne, ale wyjątkowo przejrzyste, i zawsze trafiały w sedno.

Jako dyrektor Instytutu uznawał za oczywiste, że taka inicjatywa wymaga materialnego wsparcia ze strony uczelni. Swoim autorytetem wspierał nas również w staraniach o dofinansowanie czasopisma z innych źródeł.

Po śmierci Profesora uświadomiliśmy sobie, że trudno byłoby znaleźć krakowskiego etnologa, który czegoś Mu nie zawdzięcza. Ujawniło się też, jak wielu z nich, będąc na różnych szczeblach naukowych (nie wyłączając profesorów), postrzega Go jako swojego mistrza. My także należymy do szerokiego grona dłużników Profesora.

Redakcja